

**Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej  
Rady Gminy Suchy Las  
z dnia 13.04.2021 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku posiedzenia komisji.
5. Przyjęcie protokołu z dnia 10.03.2021 roku.
6. Projekt protokołu pokontrolnego - spółka GCI.
7. Analiza sprawozdania finansowego – podział zadań.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący T. Sztolcman otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie zaobserwowanej obecności na posiedzeniu zdalnym. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5

Protokół nie został poddany pod głosowanie.

Ad. 6.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – otrzymaliście ode mnie projekt protokołu pokontrolnego w dwóch wersjach. Jeden obejmuje tylko naszą rozmowę z zeszłego miesiąca ze spotkaniem z prezesem Sosnowskim i wersję drugą, która jest uzupełniona o sugestie Michała, bo ten temat kontroli, który mieliśmy w planie rocznym był dwuczęściowy. Stwierdziłem, że Michał ma rację i na ten drugi temat też trzeba coś napisać. Posłużyłem się audytem przygotowanym przez panią Dolatkowską i pana Kołodziejczaka kopiując ustalenia, bo generalnie one są zbieżne z tym, co usłyszeliśmy na komisji budżetowej. W czwórkę jesteśmy jej członkami, a Maciej potwierdził, że zapoznał się z materiałami. Uzupełnienie wersji drugiej o czerwone notatki, to jest to co sugerował Michał, to są przekopowane wnioski i zalecenia audytorów. Zastanawiam się, czy cytując te zapisy może należałoby je wziąć w cudzysłów i byłoby zrzęcznie. Michale, Twoje poprawki nie zmieniają sensu, ale zmieniają literę. Jestem zdania, że chyba nie należałoby ich umieszczać. Mówię o wszelkich poprawkach do III b. Nie powinniśmy korygować cytatów z audytu nawet jeśli one zawierają błędy gramatyczne.

**Radny M. Przybylski** – w pierwszym zdaniu audytorzy popełnili błąd w logice zdania. Zdanie to nie może być zapisane w trybie dokonanym.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - tylko czy my na tym etapie cytując ustalenia audytu powinniśmy poprawiać szyk zdań i gramatykę?

**Radny M. Przybylski** - warto to wziąć w cudzysłów i koniec tematu. Oczywiście zgadzam się, że redakcyjne zmiany nie powinny się pojawić.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – pozwoliłem sobie poprawić te najbardziej oczywiste literówki. Wezmę to w cudzysłów. Analogicznie jest z punktem IV b. Chciałbym Michał, żebyś odniósł się do sugestii poprawek w punkcie IV a.

**Radny M. Przybylski** – generalnie dodałem w tym punkcie „Komisja Rewizyjna” bo mógłby ktoś myśleć, że chodzi o Komisję Budżetu. Napisałem też takie zdanie: „ (...) poza tym umowy z 04.04.2016 roku oraz 02.03.2020 roku nie korespondują z ustaleniami audytu wewnętrznego dotyczącymi pozyskania adresów IP na obcy podmiot bez przejęcia ich przez GCI w trzecim roku obowiązywania umowy, skoro bezpośrednio pozyskanie puli IPV4 na rzecz GCI było niemożliwe. Potwierdzenie wyboru takiego modelu pozyskania puli adresowych w 2016 i 2020 roku wymaga jednak specjalistycznej wiedzy i w tym zakresie zasadne jest uzupełnienie niniejszego protokołu z kontroli o opinię eksperta. W związku z tym komisja zaleca zlecenie właściwemu ekspertowi wydania opinii w przedmiotowej sprawie”. Teraz wróćmy do III b. *Radny M. Przybylski przytoczył fragment treści audytu.* W związku z ostatnim zdaniem, że audytorzy nie korzystali z opinii eksperta zasadne jest to, żebyśmy my skorzystali biorąc pod uwagę ustalenia audytu. W całym tym audycie kwestia najbardziej istotna, to odpowiedź na pytanie, czy podpisane umowy najpierw z firmą E-Matys, później z panią Sosnowską w istocie są umowami prawidłowymi, czy też mogą budzić zastrzeżenia. Z tego co ja wiem, standardem przy podpisywaniu takich umów jest właśnie to o czym audytorzy piszą, czyli pozyskuje się na własność po trzech latach dzierżawy adresy IP. Umowa nie powinna trwać dłużej jak trzy lata. Jak to się dzieje i na jakiej zasadzie, to my tego nie wiemy. Nie odpowiada na to również audyt. Chociaż na jednej komisji mieliśmy eksperta. Pan generalnie nie był zbyt krytyczny w stosunku do GCI, ponieważ GCI było również jego klientem. Potwierdził on, że taki jest standard przy tego rodzaju umowach. Sam nie jestem pewien, jak ta umowa powinna wyglądać i nie są pewni również audytorzy. Sugerują oni, że powinno się zapytać o to eksperta. Stąd też propozycja mojego uzupełnienia protokołu o opinię eksperta. O co chodzi finansowo? Finansowo chodzi o 130 203 zł netto według moich obliczeń. Zakres lat 2019 – 2025. Zakładam, że do 2018 roku musieliśmy płacić dzierżawę trzyletnią.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – pamiętam spotkanie z panem ekspertem. Mówił on wtedy mniej więcej tak, że w jego firmie też pojawiła się potrzeba pozyskanych adresów IP i firma podobnie jak GCI nie mogła tych adresów pozyskać. Pozyskali je też na żony. Zawarli taką umowę, że żony to przekażą. Mówił, że jest to rozwiązanie powszechnie obowiązujące. Oni zdecydowali się na przekazanie, ale okazuje się, że nie jest to standard. To, że w momencie pozyskania adresów na żony była możliwość pozyskania przez inne podmioty jest oczywiste, bo skoro mogły żony, mógł też każdy inny poza spółkami, które miały już adresację, bo dodatkowej już nie przyznawano. Dobrą praktyką jest to przekazać. Nasi prezesi i od tego wszystko się zaczęło i na tym się kończy, gdyby przekazali te adresy, to już dawno było by po temacie. Nie przekazali, nie chcą przekazać i moim zdaniem nie są do tego zobowiązani. Żadne standardy, czy dobre praktyki jak Michale o tym mówisz, ich do tego nie zobowiązują.

**Radny M. Przybylski** – ja się z Tobą zgadzam, że prezesi mogą robić co chcą, ale ja nie muszę ich w tym względzie popierać. Ja ich nie popieram. Uważam, że tę kwestię należy zbadać i że absolutnie nie masz racji co do tego, że tych dobrych praktyk, które są, nasi prezesi nie muszą honorować. Nie widzę logiki w tej kwestii. Chcę jasno postawić wniosek i żeby go przegłosować nad powierzeniem tej kwestii zapisanej na niebiesko w punkcie IV a niezależnemu ekspertowi. Mamy pieniądze na ten cel. Do tej pory na przestrzeni dwóch kadencji korzystaliśmy tylko raz z porady eksperta i ten ekspert rozwiązał nasze wątpliwości. Co więcej, po tym wyjaśnieniu okazało się, że ogólnie mówiąc – uratowaliśmy wójta.

Nie widzę tutaj żadnego zagrożenia. To nie jest napaść na spółkę. To jest wyjaśnienie kwoty 130 tys. zł. Przypominam Ci Tomku, że w tej umowie, która obowiązuje obecnie również nie ma przejęcia adresów IP. Owszem, był to przetarg. Nie wiem dlaczego ludzie nie chcą współpracować z GCI. To nie jest przedmiotem naszych dociekań. To jest sprawa tych firm. Zgłosiła się jedna firma. Została zawarta umowa, która nie zawiera tej klauzuli o której mówiliśmy. Powiem szczerze, że wyjaśniałem trochę tę sprawę i bardzo wiele osób potwierdziło, chyba nawet wszyscy, że taki sposób procedowania adresów IP o którym tu rozmawialiśmy, czyli dzierżawa do trzech lat i przejęcie, zawsze było standardem. Być może w opinii znajdzie się stwierdzenie, że nasi prezesi nie muszą tego standardu stosować. Będzie to też dla wójta informacja, jako dla właściciela, istotna z punktu widzenia funkcjonowania zarządu. Uważam, że ta sprawa nie zakończy się na protokole pokontrolnym komisji rewizyjnej, ani nie zakończy się wydaniem zaleceń pokontrolnych. Uważam, że ta sprawa będzie miała konsekwencje w postaci kontroli zewnętrznej, nie wiem przez jaki organ kontrolny, ale nie wydaje mi się, żeby swoim zasięgiem ona uniknęła takiej kontroli. Będziemy w tym czynnie uczestniczyć jako komisja rewizyjna i każdy będzie mógł swoją decyzję uzasadnić. Ja nikogo nie nakłaniam do niczego. Wypowiadam moje zdanie i chcę, żeby było zaprotokółowane. Wolałbym nawet, żeby nagranie pozostało z tej komisji. Jasno stawiam sprawę i oczekuję przegłosowania mojego wniosku z punktu IV a.

**Radna J. Pągowska** – Michale, co ekspert ma nam powiedzieć? Nie do końca rozumiem Twoje uzasadnienie. Jeśli byłaby narzucona odgórnie taka sytuacja, że każdy, kto przejmuje pakiety numerów IP jest zobowiązany do przekazania ich spółce, to prawnie nie wyobrażam sobie tego, żeby oni nie przekazali tych numerów. Nie chcę mówić, że szukamy teraz dziury w całym, bo tak jak mówisz, przegłosujemy Twój wniosek. Moim zdaniem, pan ekspert, którego gościliśmy na komisji w mojej ocenie jest wysokiej klasy specjalistą. Wyraźnie powiedział, że praktyka pokazuje – ich ta sytuacja dotknęła tak samo jak GCI, że firma nie mogła pozyskać pakietów IP, ponieważ część już nabyła. W ich przypadku pozyskali adresy na żony. Żony potem przekazały adresy spółce. Spółka, z tego co wiem, została sprzedana na rynku. Z prostej przyczyny tak to musiało się odbyć. Nie wyobrażam sobie sytuacji jaki ekspert miałby nam powiedzieć czy te umowy, które zostały podpisane, powinny zobowiązywać do przekazania numerów IP, czy też nie.

**Radna W. Prycińska** – z tego, co ja pamiętam, to pan ekspert powiedział, że nie ma takich przepisów prawnych, które zmuszałyby do takiego postępowania. Zwyczajowo jest prowadzona taka praktyka, że tak się spisuje umowy, że po 2-3 latach. Jeżeli spółka tego nie zrobiła i ja to tak zrozumiałam, że było to jej działanie moralno-niepoprawne. Upraszczając: mogę kupić chleb za 20 zł bo mam na to ochotę, choć wszyscy sprzedają za 5-6 zł. Tu będziemy rozważali chyba moralne podejście.

**Radna J. Pągowska** – co do tego nikt nie ma wątpliwości, że to wypadło słabo i już wielokrotnie o tym mówiliśmy. Czy my teraz będziemy udowadniać, że ta umowa została spisana etycznie? Wynika z tego, że oni woleli te adresy zatrzymać i dalej dzierżawić. Myślę, że nie należy się też doszukiwać, że firmy które posiadają pakiety IP nie chcą współpracować z GCI. Myślę, że nasz gość-ekspert jest na tym rynku bardzo dobrze zorientowany i sam powiedział, że ewidentnie brakuje tych pakietów na rynku, żeby je kupić czy przejąć. Myślę, że właśnie z tego powodu na przetargu znalazła się tylko jedna spółka Hydronet.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – dokładnie tak samo zapamiętałem spotkanie z panem gościem jak mówi Wiesia. Żadnych norm prawnych na temat nakazania przejęcia po trzech latach nie ma. Sytuacja, którą opisywał gość ,pan K., była dość specyficzna i dotyczyła jego firmy. Jego żona kupiła i przekazała, bo to i tak zostało w tym samym majątku. To, gdzie te adresy były, było bez znaczenia. Z tego co ja

zrozumiałem, to nie można nabywcy adresów IP w żaden sposób zmusić, żeby po dzierżawie przekazał te adresy spółce.

**Radny M. Przybylski** – z całą pewnością mogę powiedzieć, że jeśli sędzicie, że pan K. twierdził, że nic się nie stało i adresy nie przechodzą i nie ma zwyczaju podpisywania tego typu umów, to moim zdaniem się mylicie, bo uważam, że mówił coś zupełnie innego. Jestem absolutnie pewien co do jego podejścia do tej sprawy. Uważam, że każdy głósuje za siebie. Formułuję wniosek następująco: „W związku z tym, że umowy z 04.04.2016 roku oraz 02.03.2020 roku nie korespondują z ustaleniami audytu wewnętrznego dotyczącymi pozyskania adresów IP na obcy podmiot bez przejęcia ich przez GCI w trzecim roku obowiązywania umowy skoro bezpośrednio pozyskanie puli 1PV4 na rzecz GCI było niemożliwe. Potwierdzenie wyboru takiego modelu pozyskania puli adresowych w 2016 i 2020 roku wymaga jednak specjalistycznej wiedzy i w tym zakresie zasadne jest uzupełnienie niniejszego protokołu z kontroli o opinię eksperta. W związku z powyższym komisja wniośkuje zalecenie właściwemu ekspertowi wydanie opinii w przedmiotowej sprawie.” Ekspert ma wydać opinię co do takiego modelu pozyskania adresów IP, czyli dzierżawa bez przejęcia.

**Radna W. Pryciańska** – czyli chcesz jeszcze jednego eksperta?

**Radny M. Przybylski** – nie jeszcze jednego. Chcę po prostu eksperta. Ten poprzedni to był gość. To nie był żaden ekspert. Nie podpisał się pod żadną opinią i nie wydał żadnej opinii. On luźno dywagował, był mieszkańcem i miał prawo przyjść na komisję.

**Radna W. Pryciańska** – masz kogoś konkretnego na myśli, czy mamy poszukać?

**Radny M. Przybylski** – tym, co do zasady, zajmuje się wójt, bo to on jest zleceniodawcą. Przypominam, że wójt zignorował wniosek poprzedni komisji rewizyjnej w tej sprawie. Nie zamówił zewnętrznego audytu. Był audyt wewnętrzny. Nie mamy na to specjalnego wpływu, więc nie ma sensu się tutaj ekscytować, to chociaż zamówmy w najważniejszej sprawie zewnętrzną opinię.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – reasumując: chodzi Ci o to, czy podpisanie umowy na dzierżawę bez przejęcia jest zgodne z prawem?

**Radny M. Przybylski** – umów. Obie są aneksowane. Jedna za Twoją przyczyną.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – za moją przyczyną?

**Radny M. Przybylski** - przynajmniej dwa lata z tej drugiej umowy możemy zaoszczędzić. Zrozumcie o co mi chodzi. Jeśli ekspert uzna, że jakby standardem jest taki sposób podpisania umowy, żeby po trzech latach było przejęcie, to my wtedy możemy wydać zalecenie do zarządu GCI, żeby podobnie jak aneksował umowę dotyczącą długości wypowiedzenia, żeby aneksował czas trwania umowy i przejęcie tych adresów IP. Czy zechce, czy nie zechce – tego nie wiem.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – to będzie podstawa do rozwiązania umowy, bo to będzie znacząca zmiana. Oferent nie musi aneksować umowy w żadnym wymiarze, może odmówić.

**Radny M. Przybylski** – oczywiście, że tak.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – jeżeli sformułujemy zalecenie, żeby GCI podpisało aneks do umowy, który będzie mówił o przejęciu tych adresów w którymś tam momencie, oferent odmówi, to mamy wypowiedzenie umowy w trybie tej umowy – 6 m-cy. W tym czasie GCI musi ogłosić przetarg, znaleźć innego oferenta, który zgodzi się na przekazanie adresów po trzech latach dzierżawy.

**Radny M. Przybylski** – nie. W żadnym wypadku, ponieważ nasz wniosek nie jest wiążący ani dla wójta, ani dla prezesa. To są zalecenia, a nie nakazy.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – ale gdyby chcieli się do tych zaleceń zastosować, bo powinni, czy też należałoby, to musiałaby zaistnieć sytuacja taka o jakiej mówię.

**Radny M. Przybylski** – jeżeli chcieliby się dostosować, to oczywiście. Pytanie teraz, jeśli chodzi o okres wypowiedzenia, to byłoby znacząco czy nie znacząco? Musiałby przedstawić jakąś opinie prawną. To już jest ich sprawa jeśli chodzi o odpowiedź na nasze zalecenie.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – jeżeli chcieliby te zalecenia wdrożyć, to informują oferenta, że chcieliby zawrzeć aneks w którym ten oferent przekaże adresy w określonym momencie spółce. Oferent może powiedzieć „nie, ja nie chcę aneksu podpisywać”. Spółka chcąc się dostosować do naszych zaleceń powinna albo umowę zrealizować do końca, albo ją wypowiedzieć i wtedy szukać nowego oferenta, który to w przetargu lub oferty z wolnej ręki, zgodzi się na podpisanie umowy w której będzie zapis m.in. o tym, że po upływie trzech lat on się zobowiązuje przekazać te adresy spółce. Do tego powinno to zmierzać, jeżeli spółka chciałyby nasze zalecenia wdrożyć. Dobrze myślę?

**Radny M. Przybylski** – raczej, co do zasady, tak. Co powie oferent, to my oczywiście nie wiemy, ale prawdopodobnie tak będzie. Tylko, że to nie ma wpływu na ten wniosek. My Tomku wykonujemy swoją robotę. Ja nie jestem związkiem zawodowym zarządu GCI, więc mnie nie interesuje to, co oni mają w tej chwili do powiedzenia w tej sprawie. Ja jestem radnym rady gminy Suchy Las, reprezentuję mieszkańców i ich interesy. Ich interesy w moim przekonaniu mogły zostać naruszone przez zarząd GCI, ale nie jestem tego pewien, więc żeby się upewnić muszę mieć opinię zgodnie z sugestią audytu wewnętrznego w przedmiotowej sprawie. Wtedy dopiero będę mógł Ci odpowiedzieć co dalej w tej sprawie radny Przybylski zamierza zrobić. Bez tej opinii trudno jest mi coś zrobić. Będę musiał znaleźć inne wyjście z tej sprawy. Jasno mówię o co chodzi. Nie mam wystarczającej wiedzy. Na ile to są zwyczaje? Na ile jest to standard przez lata podpisywania tego typu umów? Po prostu jak nie wiem, to chcę zapytać. Nie ma w tym nic niezręcznego i uważam, że jest to absolutnie koniecznością, żeby każdy członek komisji rewizyjnej pozyskał wiedzę na ten temat. Jest to 130 tys. zł netto. Nie jest to mała suma. Opinia eksperta przypuszczam, że będzie kosztowała ok. 2-2,5 tys. zł.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – oczywiście, jeżeli komisja taki wniosek przegłosuje, to zostanie on do wójta skierowany. Bez wątpliwości. Cały ten wywód w mojej ocenie pokazuje, że to nie może być standard, bo inaczej nie znajdzie się oferent, który będzie chciał się pozbyć swoich adresów IP. To jest zwyczaj, to jest precedens o którym mówił pan K. Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś, kto startuje do przetargu zobowiązał się dobrowolnie oddać te adresy. Chyba, że za określoną cenę, ale to wtedy też będzie kosztować mieszkańców. Poza tym, że jesteśmy radnymi od kontrolowania spółek gminnych, to jesteśmy też mieszkańcami i musimy działać w interesie mieszkańców. Moim zdaniem upadłość spółki GCI i brak możliwości świadczenia przez nią usługi jest większą szkodą dla mieszkańców, niż te 130 tys. zł o których mówisz. To jest to rozważenia w sumieniach każdego z nas.

**Radny M. Przybylski** – czy Państwo zapoznaliście się z protokołem poaudytowym z 16.04.2020 roku dotyczącym audytu w spółce GCI spółka z o.o. w zakresie spraw poruszanych w interpelacji radnego W. Majewskiego? Przypomnę jedno zdanie z tego protokołu: „Według audytu decyzja o dzierżawie adresów IP była najmniej efektywną formą zapewnienia niezbędnej dla rozwoju działalności spółki puli adresowej w porównaniu z wykupem takiej puli na własność spółki lub jej dzierżawą z wykupem na własność spółki. Wobec konieczności pozyskania puli adresowych dla zapewnienia działalności IPGO

*spośród trzech alternatyw: samodzielne pozyskanie, pozyskanie na obcy podmiot z przejęciem oraz dzierżawa, to decyzja o dzierżawie była najmniej korzystna dla spółki zarówno pod kątem finansowym jak i bezpieczeństwa zasobów. Ewentualna szkoda w majątku w następstwie podjęcia niekorzystnej w porównaniu z możliwością wykupu decyzji o dzierżawie puli IP była wyliczona różnicą między kosztami dzierżawy IP, a kosztami pozyskania bezpośrednio na rzecz GCI. Szkodę tę można by było oszacować tylko w przypadku uznania, że nie jest prawdą, że brak było możliwości pozyskania na własność GCI.”* Ekspert powinien przy okazji stwierdzić, czy faktycznie nie było możliwości pozyskania na własność GCI. Tu raczej bym powiedział, że takiej możliwości faktycznie mogło nie być. „Zarząd w żaden sposób nie zabezpieczył spółki przed utratą dostępu do dzierżawionych i pozyskanych dla spółki pul adresowych, a spółka poniosła koszty pozyskania pul IPV4, następnie konfiguracji i dzierżawy oraz akcentowała niezbędność pozyskania dla działalności spółki GCI. Spółka utraciła jedną pulę adresów w dacie rezygnacji jednego z członków zarządu GCI. Utrata dostępu do jednej z pul nie wpłynęła istotnie na możliwość działalności spółki GCI, gdyż analiza wykorzystania pozyskanych pul adresowych wykazała przez cały czas dzierżawienia pul adresowych potrzeby spółki GCI dla działalności IPGO, zabezpieczyła pulę IPV4. Obie były wykorzystywane, ale w stopniu umożliwiającym rezygnację z jednej puli. W ocenie audytu wobec wykorzystania w działalności IPGO adresów w stopniu umożliwiającym rezygnację z jednej puli niezabezpieczeniu spółki przed ryzykami pozbawieniu dostępu spółki do puli wykorzystując konstrukcję umów dzierżawy oraz w związku z dostępnością na rynku usług dzierżawy adresów IP IPV4 korzystniejsze dla spółki z punktu widzenia efektywności była dzierżawa jednej, a nie dwóch pul adresowych w okresie minionych czterech lat.” Pod tym podpisał się wójt. Wójt ma wątpliwości i to bardzo poważne. My, widzę z wypowiedzi, że takich wątpliwości nie mamy. Pod tym podpisała się pani Dolatkowska, pan Kołodziejczak. Co więcej, pod tym podpisał się prezes zarządu GCI T. Sosnowski. My tych wątpliwości nie mamy - wnioskuję na podstawie wypowiedzi Tomka i Joasi. Ja powtórzę raz jeszcze, że nie wiem i chcę sprawdzić. Uważam, że każdy z nas wydając zalecenia za czas jakiś powinien być uzbrojony w maksymalną możliwą wiedzę. Mamy na to środki, bo zapisaliśmy to w budżecie. Nie widzę żadnych przeszkód, żeby odpychać od siebie tę wiedzę. Ja nie twierdzę, że ten raport będzie niekorzystny dla GCI, ale coś ten ekspert napisze i będziemy mieli fachową wiedzę na ten temat i zmykamy tę sprawę. Namawiam Was do tego, żeby powziąć tę wiedzę. To jest w żywotnym interesie wszystkich członków komisji, bo wójt swoją opinię wyraził. Skoro opinia komisji rewizyjnej będzie inna, to po co ma zatrudniać jakiś ekspertów.

**Radna J. Pągowska** – skoro z tego dokumentu, który przeczytałeś i też nie pamiętam, czy ja go czytałam, bo to wszystko się przedłużało i tak naprawdę one były analizowane w połowie roku.

**Radny M. Przybylski** – powinniście go mieć, bo ja dostałem go chyba z tym audytem. Już nie pamiętam, bo to było tak dawno.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – skoro Ty go dostałeś, to my pewnie też i prawdopodobnie go czytaliśmy, tylko minął niemal dokładnie rok.

**Radna J. Pągowska** – Michał, Twoja wypowiedź brzmi trochę jak straszak. Dla mnie jest to mało komfortowe. Oczywiście, że możemy powziąć taką wiedzę tak jak powiedziałeś, natomiast gdyby to tak było, że tych firm, które chciałyby wystąpić w przetargu byłoby chociażby pięć i każda z nich byłaby chętna oddać te numery do majątku naszej spółki, to albo musielibyśmy za to słono zapłacić, albo ta firma byłaby niespełna rozumu. Z całym szacunkiem. Jak ja chcę sprzedać swoją nieruchomości, to nie robię tego za połowę ceny, tylko sprzedaję po to, żeby zarobić. Moim zdaniem ten trop jest trochę słaby, ale oczywiście tak jak mówisz, każdy z nas zgłasza tak jak uważa. Ja nie widzę tutaj potrzeby

brania eksperta. Wydaje mi się, że wszystko jest jasne i klarowne. Gdyby pani Dolatkowska widziała taką potrzebę, to pewnie już by zleciała powołanie takiego eksperta.

**Radny M. Przybylski** – Joasiu, to o czym mówisz w ogóle nie jest istotne w sprawie. Przesłanką, która powinna nas odstręczyć od tego, żeby wnioskować o powołanie takiego eksperta nie jest ilość kontrahentów, która zgłosiła się do przetargu. My nie wiemy jaka jest motywacja. Bardzo wiele osób w ogóle nie startuje w przetargach dla podmiotów publicznych. Dlaczego nie zgłosił się nikt więcej?

**Radna J. Pągowska** – bo nie mają tych pakietów.

**Radny M. Przybylski** – to dlaczego cena spadła skoro ich nie ma w porównaniu do poprzedniej umowy? Zastanawiałaś się nad tym?

**Przewodniczący T. Sztolcman** – cena nie spadła. Teraz jest jeden pakiet, wtedy były dwa. Cena jednostkowa wzrosła. Płaciliśmy za dwa, teraz za jeden. Ja już wypowiadałem się na ten temat podczas poprzednich posiedzeń komisji jako osoba prowadząca działalność i przewidująca, że może być rozwój i może być potrzebna większa ilość adresacji, a prezesów za to, że pozyskali dwa pakiety, a nie jeden w żaden sposób nie będę winił.

**Radny M. Przybylski** – ja też się zgadzam z Tobą. Pomimo, że oni tutaj stwierdzają, że jest to kwestia która ich obciąża, to uważam, że nie. Dodałbym jeszcze do Twojej wypowiedzi, że to był okres pierwszy jak oni zaczęli dzierżawić te adresy IP. Nie mogli przewidzieć jaki będzie rozwój. Teraz po czterech latach mówiąc szczerze każdy jest mądry, bo widzi, że ta jedna pula wystarczy na długie lata. Wtedy tak mądrzy nie byliśmy. Tutaj się Tomek z Toba zgadzam i ja też bym ich nie winił za to.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – gdyby oni wówczas pozyskali jedną pulę, a byłaby możliwość pozyskania dwóch i rozwój byłby tak dynamiczny, że ona by nie wystarczyła, to teraz rozmawialibyśmy na temat dlaczego wtedy nie pozyskali dwóch.

**Radny M. Przybylski** – dokładnie tak by było. O to absolutnie nie mam pretensji. Ja tylko i wyłącznie swój wniosek kieruję do tych z Was, którzy chcą tę sprawę do końca wyjaśnić uzbroiwszy się w określoną wiedzę. Krótko: chcę wyjaśnić, czy oni mogli podpisać umowę z przejęciem po trzech latach. To jest dla mnie kluczową sprawą i akcentowałem to wiele razy. Uważam, że na to pytanie przyjdzie nam kiedyś odpowiedzieć.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – jako przedsiębiorca Ci powiem, że z pewnością mogli, ale nie za te pieniądze. Dostaliby ofertę z przejęciem, czyli odkupieniem.

**Radny M. Przybylski** – myślałem nawet przed chwilą, błąd popełniłem, że ta cena spadła. Ekspert powiedziałby jakie są ceny, udowodniłby.

**Radny M. Jankowiak** – ja z audytem się zapoznałem. Otrzymałem go chyba w listopadzie od pani D. Majchrzak. Parę lat temu dokładnie taka sama sytuacja była z łaźniakami. Dyskutowaliśmy. Powołany została ekspert, który nie znalazł nieprawidłowości. Wręcz przeciwnie. Pochwalił pracę wójta. Będę popierał wniosek Michała, bo chciałbym, żeby sprawa była czysta i klarowna. Niech wypowie się niezależny ekspert i zapoznajmy się z tym.

**Radna W. Prycińska** – chciałam poprzec to, co powiedział Maciej. Uważam, że Michał ma prawo. Po to zabezpieczyliśmy pieniądze, jeśli to ma rozwiać wątpliwości. Jeśli ja, czy Asia nie mamy wątpliwości,

to nie znaczy, że Michał ich nie ma. Uważam, że nie jest to naciąganie na niepotrzebne wydawanie pieniędzy. Jeżeli Michał chce eksperta w tej kwestii, to uważam, że powinniśmy mu go umożliwić.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – Michał ma prawo złożyć wniosek jak każdy z nas, a my mamy obowiązek go przegłosować. Jak wyjdzie z głosowania, to się na koniec okaże. Wniosek Michała zostanie uwzględniony w protokole i kiedy ostatecznie przyjmimy protokół, to wtedy wniosek zostanie wyodrębniony z protokołu i skierowany pismem do wójta o powołanie tegoż eksperta. Wtedy zamknijemy ten etap kontroli protokołem, zawnioskujemy o eksperta i wtedy uzupełnimy ewentualnie protokół po opinii eksperta. Dobrze myślę?

**Radna J. Pągowska** – nie wiem, czy tak powinniśmy zrobić, że zamykamy cały ten protokół z kontroli, a później ewentualnie dołączymy zalecenia skierowane do GCI. Rozszerzymy je, bo my je tutaj mamy. W sumie nie wiem jak to proceduralnie powinno wyglądać.

**Radny M. Przybylski** – w moim przekonaniu może być tak, jak proponuje Tomek, ale to co sugeruje Asia byłoby chyba prostszym rozwiązaniem. Jeszcze jedno dopowiem. My wpisujemy wnioski i zalecenia pokontrolne do protokołu pokontrolnego.

**Radna J. Pągowska** – oni, tak naprawdę, dostali to już w audycie.

**Radny M. Przybylski** – no właśnie. Spójrzcie, że w punkcie IV mamy wnioski i zalecenia pokontrolne, czyli one są już nasze. Muszą być odrębnym dokumentem, ponieważ oni mogą się od tego protokołu odwołać.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – Michał - jest inaczej. Nasz regulamin w rozdział 5 § 17 stanowi w p. 2, że protokół kontroli zawiera: „1) nazwę jednostki kontrolowanej; 2) miejsce, termin, przedmiot i zakres kontroli; 3) ustalenie stanu faktycznego oraz opis stanu prawnego, w tym stwierdzonych nieprawidłowości; 4) wyjaśnienia kontrolowanego na temat stanu faktycznego i prawnego; 5) wnioski i zalecenia pokontrolne; 6) podpisy członków Komisji oraz kierownika podmiotu kontrolowanego; 7) klauzulę o możliwości złożenia zastrzeżeń co do ustaleń zawartych w protokole, datę sporządzenia protokołu oraz wyszczególnienie załączników do protokołu.” Wszystkie te elementy, które są w tym projekcie, wymagane są przez nasz regulamin.

**Radny M. Przybylski** – ja się z tym jak najbardziej zgadzam. Problem jednak tkwi w tym, że najpierw powinniśmy przesłać wszystkim ludziom protokół z kontroli, bo oni mogą mieć zastrzeżenia.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – dokładnie tak.

**Radny M. Przybylski** - a później sformułować wnioski i zalecenia pokontrolne.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – to się nazywa wystąpienie pokontrolne, o którym mówi § 18 naszego regulaminu: „§ 18. 1. Komisja na podstawie protokołu z kontroli oraz ewentualnych zastrzeżeń, o których mowa w § 17 ust. 5, sporządza wystąpienie pokontrolne zawierające wnioski i zalecenia usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości oraz określa termin ich realizacji. 2. Przewodniczący Komisji kieruje wystąpienie pokontrolne do kierownika kontrolowanego podmiotu, Wójta oraz Rady.” Ten protokół nad którym w tej chwili obradujemy, on już musi zawierać z pp. 5 wnioski i zalecenia pokontrolne.

**Radny M. Przybylski** – właśnie co do tego mam wątpliwości. Czy ludzie których kontrolujemy nie mylą zaleceń pokontrolnych z protokołu z naszym wystąpieniem pokontrolnym, bo to wystąpienie musi być



bezwzględnie również na podstawie zastrzeżeń co do tego protokołu. Pamiętajcie, że pan kierownik Andrzejewski takie zastrzeżenia miał. Właśnie na tej podstawie zacząłem to analizować. Nie wiem, czy cały punkt IV razem z moim wnioskiem nie powinien być wyrzucony z tego protokołu.

**Przewodniczący T. Sztolcman** - nie, bo wtedy protokół nie będzie zgodny z protokołem opisanym w regulaminie. Regulamin stanowi, że już w tym protokole o którym rozmawiamy muszą być zalecenia i wnioski pokontrolne. To ewentualnie należałoby zmienić regulamin. Jak pamiętacie p. Andrzejewski złożył zastrzeżenia do protokołu. My o nich rozmawialiśmy, ale ich nie uznaliśmy, na co pozwala nam p. 6 § 17 regulaminu. W związku z tym wystąpienie pokontrolne, czyli § 18 nie uwzględniał zastrzeżeń p. Andrzejewskiego i zostało żywcem przekopiowane z tego pierwszego protokołu. Michał wnioskuje, żeby powołać eksperta, który rozstrzygnie, czy umowa podpisana na dzierżawę bez przejęcia była zgodna z prawem, tak?

**Radny M. Przybylski** – ja już ten wniosek formułowałem. Tam takiego stwierdzenia nie było. Nie uważam, że to jest przesłanka, która warunkuje powstanie tego wniosku. Mówiliśmy cały czas o dobrej praktyce, o zwyczajach i standardach.

**Wnioskuje o powołanie właściwego eksperta celem wydania opinii w sprawie umów z 04.04.2016 roku oraz 02.03.2020 roku, których treść nie koresponduje z ustaleniami audytu wewnętrznego dotyczącymi praktyk i standardów pozyskiwania adresów IP na obcy podmiot bez przejęcia ich przez GCI w trzecim roku obowiązywania umowy jeśli bezpośrednio pozyskanie puli 1PV4 na rzecz GCI było niemożliwe.**

**Przewodniczący T. Sztolcman** – przyznam szczerze, że nie wiem co ten ekspert ma nam wykazać.

**Radny M. Przybylski** - czy ta umowa jest podpisana zgodnie ze standardami, dobrymi zwyczajami i praktykami podpisywania takich umów. On nam oczywiście może powiedzieć, że ona jest podpisana nie zgodnie z prawem, ale zakładam, że tak na nie powie. W mojej ocenie, dla nas jest to niezmiernie ważna opinia: czy mógł podpisać inną umowę, a jej nie podpisał.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – chcemy usłyszeć, czy standardem na rynku jest podpisywanie umów z przejęciem.

**Radny M. Przybylski** – między innymi. Z dobrymi zwyczajami, z przejęciem. Przypominam, że terminy: dobre zwyczaje, interes społeczny itd. to terminy, które znajdują się również w kodeksie spółek handlowych.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – jestem sceptyczny w ogóle, co do możliwości ustalenia tego, bo na ogół umowy tego typu nie są jawne.

Za przyjęciem wniosku radnego M. Przybylskiego głosowało 3 radnych, 2 osoby głosowały przeciw.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – czyli ustalamy, że najpierw kierujemy wniosek do wójta, a potem kończymy protokół. Napiszę stosowne pismo do pana wójta z wnioskiem sformułowanym przez Michała i przyjętym przez komisję.

**Radny M. Przybylski** – dziękuję wszystkim za takie głosowanie. Uważam, że odpowiedź na te pytania rozwieje wszystkie wątpliwości i wierzę w to, że opinia w gruncie rzeczy będzie korzystna dla GCI. Na tym sprawę będziemy mogli zamknąć.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – obawiam się, że opinia będzie niejednoznaczna i stwierdzenie tego jak jest w większości przypadków będzie niemożliwe ze względu na to, że dostęp do tych umów jest ograniczony.

**Radny M. Przybylski** – ale musisz Tomku przyznać, że to jest ważna informacja jeśli komisja wystąpiła, chciała się dowiedzieć jakie są standardy, ale ekspert powiedział, że nie jest to możliwe do ustalenia. To przemawia na rzecz GCI.

Ad. 7.

**Przewodniczący T. Sztolcman** – sprawozdanie z wykonania budżetu. Podzielę Was w pary. W związku z powyższym proponuję Wiesię i Macieja, żeby zajęli się dochodami, Michał i Joasia zajmą się wydatkami. Joannę i Michała proszę również o analizę WPF. Wszyscy zwróćcie uwagę na tabele, które są umieszczone dalej w sprawozdaniu. Proponuję przyjęcie następującej procedury: ja do określonego dnia zbiorę od Was wszystkie pytania i w jednym pakiecie prześlę je do pani skarbnik, bądź do adresatów, których zasugerujecie. Ja będę zbierał wszystkie odpowiedzi, które później w pakiecie wyślę do Was.

Radni ustalili datę formułowania pytań do 04.05.2020 roku, które przewodniczący T. Sztolcman prześle odpowiednio dalej.

Kolejne posiedzenie komisji ustalono na 14.05.2020 roku, godz. 9:00.

Ad. 8 – 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Tomasz Sztolcman